

---

"Literatura pozytywizmu i Młodej  
Polski", vol. 1-2, opracował zespół  
pod kierownictwem Zygmunta  
Szweykowskiego i Jarosława  
Maciejewskiego, zespół autorski:  
Wiesława Albrech, Zofia  
Muszyńska-Trojanowicz... :  
[recenzja].

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 65/4, 412-419

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

się jednak zastanowić, czy model książki o dziejach literatury dla dzieci i młodzieży winien powtarzać, i to powtarzać tradycyjne modele literatury ogólnej. Czy nie słuszniej by było na ten temat pisać według innych zasad wyboru faktów i ich interpretacji, nawiązując do literatury ogólnej, literatury popularnej, ludowej. Literaturę dla dzieci rozważać przede wszystkim w kategoriach jej odbiorcy — ze względu na jego wiek, płeć, środowisko, w kategoriach narratorów i narracji, osobnej dla tego rodzaju typologii i struktury przekazu. Czy nie te właśnie kwestie powinny być przedmiotem podstawowych refleksji metodologicznych? To są tylko pytania, jeśli książkę Lewańskiej traktować będziemy jako podręcznik sam w sobie, autonomiczny. Ale jeśli traktujemy podręcznik ten jako modelowy, pierwszy z cyklu — pytania zmieniają się w zarzuty. Gdy literatura dla dzieci i młodzieży zacznie spełniać ambicje estetyczne, literackie i włączona zostanie w sytuacje bardzo różnorodnych powiązań z literaturą oficjalną, z teatrem, filmem, radiem, telewizją, z czasopismami o zróżnicowanej formie i celach, z przedszkolem, szkołą, domem dziecka, wychowaniem estetycznym zinstytucjonalizowanym i realizowanym przez środki masowego przekazu, ze współczesną pedagogiką i psychologią, z obyczajem, modą, przemysłem rozrywkowym i zabawkarskim, z podkulturą dziecięcą i młodzieżową — zakres pojęcia literatura będzie wymagał daleko elastyczniejszego i bardziej otwartego traktowania, aby badacz nie popadł w parafiańskie doktrynerstwo.

Dodajmy w zakończeniu, że za przykład niedbalstwa bądź źle pojętej oszczędności uważamy brak indeksu nazwisk w podręczniku literatury.

*Jerzy Cieślowski*

LITERATURA POZYTYWIZMU I MŁODEJ POLSKI. Opracował zespół pod kierownictwem Zygmunta Szweykowskiego i Jarosława Maciejewskiego. (Zespół autorów: Wiesława Albrecht, Zofia Muszyńska-Trojanowicz, Edward Pieścikowski, Anna Polakowska, Jadwiga Purzycka-Kvadsheim, Izabella Teresińska, Andrzej Wanat). [Vol. 1:] HASŁA OGÓLNE. HASŁA OSOBOWE A—F. [Warszawa] MCMLXX. [Vol. 2:] HASŁA OSOBOWE G—Ł. [Warszawa] MCMLXXIII. Państwowy Instytut Wydawniczy, ss. 526, 2 nlb.; ss. 718, 2 nlb. BIBLIOGRAFIA LITERATURY POLSKIEJ. „NOWY KORBUT”. Praca zainicjowana przez Kazimierza Budyka, redaktora naczelnego do 1963 r. Komitet Redakcyjny: Elżbieta Aleksandrowska, Ewa Korzeniewska, Jarosław Maciejewski, Roman Pollak, Stanisław Stupkiewicz, Zygmunt Szweykowski, Irmina Śliwińska. [Tomy] 13—14. Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Otrzymując do rąk kolejne tomy *Nowego Korbuta*<sup>1</sup>, historyk literatury polskiej przede wszystkim cieszy się z tej podstawowej w jego dziedzinie publikacji pomocniczej, znakomicie ułatwiającej prowadzenie wszelkich badań naukowych. Uczucia radości i satysfakcji (nie każda bowiem dziedzina nauki może poszczycić się tak fundamentalnymi publikacjami pomocniczymi) nie jest w stanie zmącić — jak się wydaje — wynik naturalnego w pracy naukowej przymierzania i porównywania własnego, określonego wycinka zainteresowań, własnych potrzeb i postu-

<sup>1</sup> Dalej w skrócie: NK.

latów bibliograficznych<sup>2</sup>, z opracowaniem tegoż w NK. Dalsze moje uwagi w dużej mierze będą związane z takim nieco subiektywnym, indywidualnym spojrzeniem. Myślę wszakże, iż niektóre z poczynionych przeze mnie spostrzeżeń o kompozycji poszczególnych tomów NK wybiegają poza ten indywidualny punkt widzenia.

Omawiane tu dwa tomy NK obejmują około 1/3 materiału poświęconego literaturze pozytywizmu i Młodej Polski; pozostały jeszcze do wydania tomy 15—18 (hasła osobowe M—Ż oraz oddzielne hasła dotyczące sześciu największych pisarzy epoki: Sienkiewicza, Orzeszkowej, Prusa, Wyspiańskiego, Kasprowicza, Żeromskiego) i tom 19, zawierający bibliografię czasopism literackich. Trudność zasadnicza, z jaką zetknął się zespół opracowujący tomy 13—14, to brak „odpowiednio zarejestrowanej i przebadanej bazy materiałowej i źródłowej” (t. 13, s. 5). Pomimo jednak tej wielkiej niedogodności tomy wymienione — jak świadczą niektóre bardzo pozytywne recenzje<sup>3</sup> — zasadniczo wypadły i tak dość dobrze. Zasadniczo, tzn. w porównaniu z tomami 3 i 4 *Literatury polskiej* Gabriela Korbuta (pomnożenie dzieła o liczne nazwiska autorów, znacznie dokładniejsze spisy utworów, wielokrotne powiększenie bibliografii przedmiotowej). Inaczej będzie, gdy przyrównamy je do tomów bibliograficznie „idealnych”, zmierzających bądź do ideału kompletności (bliskiego redaktorom NK), bądź też do ideału złotego środka, wyważonych proporcji.

W tym miejscu pojawia się główny mój argument „antybibliograficzny”: niewiara w możliwość budowania kompletnych bibliografii ogólnych (odnoszących się do całych okresów literackich) bez poprzedzającego to budowanie stadium przygotowawczego — wielkiej ilości bibliografii jednotematycznych, poświęconych poszczególnym pisarzom. Z góry bowiem można przewidzieć, iż najlepszą częścią omawianej serii NK będą hasła (przywracając zwykły szyk imienia i nazwiska) „Stanisław Wyspiański” oraz „Gabriela Zapolska”, mające już podkład w obszernych monografiach bibliograficznych Marii Stokowej i Jadwigi Czachowskiej<sup>4</sup>. Podobnie jak pobeżne nawet prześledzenie haseł opracowanych przez jednego specjalistę (np. hasła „Michał Bałucki”, „Maria Konopnicka”; to ostatnie liczy 244 szpalty, stanowiąc „mikromonografię” bibliograficzną — jest to najobszerniejsze hasło dwóch omawianych tu tomów), przyjmującego niekiedy postawę nieomal hagiograficzną (co nie sprzyja zachowaniu proporcji w budowie hasła ani nie ułatwia przeprowadzenia selekcji materiału), pozwala na wyrażenie sądu, że są to hasła najbardziej zbliżone do ideału kompletnego zapisu bibliograficznego.

Z kolei wypadnie zakwestionować — mitologizowany w niektórych środowiskach polonistycznych — obiektywizm pracy bibliografa, prawie „przyrodniczy” jej charakter. Dostrzegam w tym względzie pewien paradoks bibliografii: obiektywizm bibliografa nie jest w rzeczywistości obiektywny! Zachodzi tu jak gdyby prawo inercji (bibliograficznej): masa przekazów związanych z danym autorem pociąga za sobą — jak lawina — wiele „śmiec” bibliograficznych (określenie z recenzji Stanisława Grzeszczuka); z drugiej zaś strony, gdy istnieje zdecydowanie mniej

<sup>2</sup> Zob. S. Grzeszczuk, rec.: NK, t. 1—3: *Piśmiennictwo staropolskie*. „Pamiętnik Literacki” 1967, z. 1.

<sup>3</sup> Zob. J. W. Gomulicki, *Wiedza o książce i prasie. Bibliografia. Encyklopedia. Słowniki. Czytelnictwo*. „Rocznik Literacki” 1970, s. 350—352.

<sup>4</sup> M. Stokowa, *Stanisław Wyspiański. Monografia bibliograficzna*. W: S. Wyspiański, *Dzieła zebrane*. T. 15, vol. 1—4. Kraków 1967. — J. Czachowska, *Gabriela Zapolska. Monografia biobibliograficzna*. Kraków 1966.

przekazów — łatwiej je selekcjonować, przebierać w nich. Tak więc bibliograf nie może być jednakowo obiektywny w stosunku do ważniejszych i mniej ważnych autorów (a podział taki stosuje się w NK, zob. t. 13, s. 11). Konkretnie: myślę, że w ramach NK hasła dotyczące Kraszewskiego (cały tom 12) i Konopnickiej powinny być znacznie krótsze, powinno się z nich wyeliminować wiele przestarzałych przyczynków (co oczywiście nie wyklucza potrzeby opublikowania oddzielnych, poza NK, tomów bibliograficznych poświęconych tym pisarzom). Obiektywizm bibliografa prowadzi bowiem do pewnego zafałszowania hierarchii literackiej: w całym NK przeznaczono osobne tomy jedynie Mickiewiczowi, Słowackiemu i Kraszewskiemu...

Potrzeba historycznoliterackiej hierarchizacji narzuca się tym bardziej, iż na literaturę lat 1863—1918 — dzięki okresowi ponad półwiecza, jaki nas dzieli od niej — można dziś spojrzeć z pewnej historycznej perspektywy, można próbować obiektywizacji osądów wartościujących. Nie oznacza to wcale, że badania naukowe objęły już wszystkich pisarzy tego okresu, nie oznacza też faktu, że nie napotykamy pewnych nierównomierności w traktowaniu wszystkich twórców epoki pozytywizmu i Młodej Polski. Te nierównomierności nie powinny jednak doprowadzać bibliografa do drastycznego naruszania proporcji objętościowych i zarazem zawartości informacyjnej pewnych haseł. Dam jeden zastanawiający przykład takiej niezrozumiałej dysproporcji: z tomu 14 dowiadujemy się o zawartości każdego wydania poezji Konopnickiej, czyli każdy wiersz tej autorki powtarza się na 244 szpaltach kilkanaście razy (w tomie 8 NK nie potraktowano tak szczerze dzieł zebranych Norwida ani Krasińskiego), z tomu 13 natomiast usunięto informację o liczbie i tytułach wierszy Wacława Berenta. Oczywiście, Berent — według bibliografa, poświęcającego temu autorowi 15 szpalt — nie może być tak samo ważnym pisarzem jak Konopnicka, ale nie powinno to bynajmniej prowadzić do dysproporcji w informowaniu; wielokrotne wyliczanie wierszy Konopnickiej, a brak wyliczenia wszystkich utworów — nawet prozaicznych — Berenta. Ironią łbsu jest, iż w pracach historycznoliterackich wspomina się i o wierszach tego powieściopisarza!<sup>5</sup>

Wpadłszy raz na trop pewnych dysproporcji informacyjnych, prześlę w tej recenzji szczegółowo hasło omawiające życie i twórczość Wacława Berenta. Zaczę od danych biograficznych. Tom 13 NK podaje (s. 226), iż Berent urodził się 26 IX 1873, zmarł 19 (22?) XI 1940. Wydawałoby się, że w naszej biurokratycznej epoce ustalenie daty urodzenia i śmierci nie powinno sprawiać trudności. A jednak! Oto kilka odmiennych datowań dnia urodzin pisarza: Gabriel Korbut podaje — 28 IX, Janina Garbaczowska — 20 (lub 28) IX, Władysław Studencki — 20 IX<sup>6</sup>. Nie chodzi mi tutaj o to, że Berent urodził się 15 IX według starego stylu, czyli (dodając 13 dni wyrównania) — 28 IX, ale o to, że zmieniając w NK tę datę nie poinformowano ani o powodzie tej innowacji w stosunku do pierwowzoru (tj. *Literatury polskiej* Korbuta), ani o źródle tego „uściślenia”. Odmienne daty śmierci

<sup>5</sup> Zob. J. Łuczak-Wild, *Die Zeitschrift „Chimera” und die Literatur des polnischen Modernismus*. Lucern und Frankfurt/M 1969, s. 146.

<sup>6</sup> G. Korbut, *Literatura polska od początków do wojny światowej. Książka podręczna informacyjna dla studiujących naukowo dzieje rozwoju piśmiennictwa polskiego*. T. 4. Warszawa 1931, s. 259. — J. Garbaczowska, *Wacław Berent*. W zbiorze: *Literatura okresu Młodej Polski*. T. 3. Kraków 1973, s. 136. — W. Studencki, *O Wacławie Berencie*. Cz. 1. Opole 1968, s. 9.

pisarza podają Studencki (20 XI — jest to data umieszczona na grobie Berenta) oraz Paweł Hertz (30 XI)<sup>7</sup>.

Nieścisłości danych biograficznych są zaiste niczym wobec licznych „grzechów” bibliograficznych, do których obecnie przechodzę. Największym brakiem jest tu niewątpliwie pominięcie tytułu wczesnego utworu pisarza — *Przy niedzieli* („Gazeta Polska” 1894, nr 156) oraz wspomnianą już sprawą niewymienienia wszystkich utworów wierszowanych Berenta. Nie wliczając tych tytułów, podano w NK jedynie adresy bibliograficzne pominiętych dzieł. Tak samo postąpiono z krótkimi tłumaczeniami Berenta: *Doktor Faust* J. P. Jacobsena („Chimera” 1902, t. 5), aforyzmy F. Nietzschego, pt. *Z psychologii sztuki* (jw., t. 6), *Bajka* J. W. Goethego („Przegląd Warszawski” 1925, nr 41, s. 143—162), prozą i wierszem upanisządy *Kena* oraz *Isa*, a także fragment *Wielkiej Aranyki* („Chimera” 1907, t. 10). Dodam nawiasem, że pominięcie pełnego bibliograficznego opisu szkicu *Przy niedzieli* wyeliminowało z NK inną wersję pseudonimu „Wł. Rawicz”: „Wcł. Rawicz”.

Nie odnotowano również tytułów ważnych literackich artykułów Berenta: *Fatum puściżny Fryderyka Nietzschego* („Tygodnik Ilustrowany” 1921, nry 41—43), *Geniuszowi Stefana Zeromskiego w hołdzie* (jw., 1925, nr 49), *Niezgłębione tajemnice pewnej bajki* („Przegląd Warszawski” 1925, nr 41, s. 129—142), oraz tytułu i miejsca opublikowania okazjonalnej wypowiedzi pt. *Odparcie zarzutu* („Goniec Częstochowski” 1921, nr 149). Myślę, że o tych wszystkich artykułach historyk literatury powinien znaleźć w NK pełną informację.

Pomimo zapowiedzi w *Uwagach wstępnych* (t. 13, s. 11), że NK wprowadza zasadę ogólnej informacji o twórczości nieliterackiej pisarzy — niczego nie dowiadujemy się o wydrukowanych pracach przyrodniczych Berenta. A wchodzi tu w grę zarówno jego praca doktorska, napisana w języku niemieckim (stad ciekawym materiałem porównawczym stylu w języku niemieckim i polskim, stylu naukowym i literackiego<sup>8</sup>) — *Zur Kenntnis des Parablastes und der Keimblätterdifferenzierung im Ei der Knochenfische* (Jena 1896) — jak i kilka artykułów popularnonaukowych: *Jeszcze o domniemanym protoplaście człowieka* („Wszechświat” 1896, nr 23), *Nowe badania nad zaptodnieniem i rozwojem jaja zwierzęcego* (jw., 1901, nry 5, 36, 37), *Ciągi ptaków* (jw., nr 36). Informacja o tej dziedzinie zainteresowań pisarza jest nieocenioną wskazówką dla historyka literatury, a szczególnie dla badacza stylu Berenta. Zachodzi ponadto pytanie: gdzie takie wiadomości umieszczać, jeśli nie w pracach bibliograficznych? Gdzie — z drugiej strony — ich poszukiwać, jeśli się nie znajdzie w NK? Zresztą w tym wypadku redakcja NK nie jest konsekwentna: w tymże tomie 13 na 32 stronicach hasła poświęconego Adolfowi Dygasińskiemu kilkakrotnie wspomina się o pracach pedagogicznych pisarza (s. 452, 454, 457), częściowo wliczając je w działo twórczości oryginalnej (s. 447—449). Czyżby znów zaważył tu fakt rozległości hasła? W myśl dewizy, iż w obszerniejszych hasłach nie pomija się niczego?

Przejdę teraz do bibliografii przedmiotowej. W NK nie podaje się z reguły krótkich wzmianek, dygresji zawartych w pracach nie związanych bezpośrednio z bohaterem danego hasła. (Reguła ta zna tylko wówczas wyjątki, gdy bibliograf może odwołać się do już istniejących źródeł, podających takie informacje.) W ten

<sup>7</sup> Studencki, *op. cit.*, cz. 2, Opole 1969, s. 29. — P. Hertz, *Zbiór poetów polskich XIX w.* T. 4. Warszawa 1965, s. 896.

<sup>8</sup> Zob. P. Hultberg, *Styl wczesnej prozy fabularnej Wacława Berenta*. Przełożył I. Sieradzki. Wrocław 1969, s. 67, 208—211.

sposób umyka wiele ciekawych przyczynków dotyczących przyjęcia pewnych dzieł literackich. Przykładowo: w NK nie znajdziemy informacji o porównaniu *Próchna* z *Flisem Müllera* (K. Irzykowski, *Jeszcze jeden Hamlet*. „Nasz Kraj” 1908, maj; przedruk w: *Czyn i słowo. Glossy sceptyka*. Lwów 1915, s. 284—286) ani z *Doktorem Faustusem* Manna (P. Hertz, *Z dziennika lektury*. „Nowa Kultura” 1962, nr 8); nie dowiemy się o ocenie *Próchna* z punktu widzenia „człowieka poczciwego” (G. Glass, *Wizerunek człowieka w r. 1906 w Polsce poczciwego. Pamiętnik śp. Wiesława Wrony, przemysłowca, kupca, obywatela i wyborcy*. Kraków 1908, s. 55—56). Swcją drogą — dlaczego w tomie 14 NK brak hasła poświęconego Glassowi?

W tym miejscu nie mam zasadniczo pretensji do autorów NK: na wyszukanie podanych wyżej ciekawostek nie mieli — i nie mogli mieć — czasu. Jest to bowiem dziedzina historyka literatury, któremu kompendium bibliograficzne służy tylko jako punkt wyjścia własnej kwerendy. Mogę czuć jedynie subiektywny żal, iż dzieło tak długo się rodzące (za rok minie 25-lecie!) nie posiada jakichś nadzwyczajnych, „cudownych” w swej kompletności, informacji w interesujących mnie hasłach. Mam natomiast uzasadnione — takie mi się przynajmniej wydają — pretensje wówczas, gdy dostrzegam błędy „sztuki kompilacyjnej” w NK. Oto część hasła odnosząca się do *Oziminy*. Recenzji tuż po wydaniu powieści (czyli z r. 1911) — tylko 13. Niestety, nie jest to nawet połowa (!) rzeczywiście utrwalonych ówczesnych głosów o książce. Dokumentami wczesnej recepcji tej powieści Berenta są bowiem również następujące recenzje i wzmianki:

- Aut., „*Ozimina*”. „*Czas*” 1910, nr 587 (z 24 XII).
- J. Kleczyński, *Nowa powieść Wacława Berenta*. „*Kurier Poranny*” 1910, nr 361 (z 31 XII).
- C. [S. Cywiński]. „*Kurier Wileński*” 1911, nr 47.
- L. Choromański, *Z powodu „Oziminy” Berenta*. „*Przegląd Krytyki Artystycznej i Literackiej*” 1911, nry 41—42.
- J. Chrzanowska[-Warska]. „*Nasza Sprawa*” 1911, nr 1.
- S. Cywiński, „*Ozimina*” *Berenta*. „*Tygodnik Wileński*” 1911, nr 14.
- W. Goździkowski, „*Ozimina*” — *powieść W. Berenta*. „*Dziennik Cieszyński*” 1911, nr 12.
- K. Grosman. „*Literatura i Sztuka*” 1911, nry 14—16 (dod. do „*Nowej Gazety*” nrów 232, 254, 264).
- Cz. Halicz [Rosenblattowa]. „*Nowe Życie*” 1911, nr 24.
- K. Lilienfeld, „*Duch się w każdym poniewiera...*” (Z powodu „*Oziminy*” *Berenta*). „*Izraelita*” 1911, nr 27.
- W. Moraczewski. „*Kultura Polska*” 1911, nr 4.
- W. Moraczewski. „*Widnokregi*” 1911, nr 6.
- W. Moraczewski, *Sprawozdanie z odczytu o „Oziminie”*. „*Słowo Polskie*” 1911, nr 107.
- G. Olechowski, *Niemoc i niewiara*. (Z powodu „*Oziminy*” *Berenta*). „*Przegląd Krytyki Artystycznej i Literackiej*” 1911, nry 39—41.
- Z. S. „*Młodzież*” 1911, nr 3, s. 12—15.
- H. Siemieński [Stein-Kamieński], *Próchno czy ozimina?* „*Nasza Sprawa*” 1911, nr 3.
- K. S-ki, *O „Oziminie” Wacława Berenta*. „*Promień*” 1911, wrzesień.
- S. Turowski, „*Ozimina*” *W. Berenta*. „*Czas*” 1911, nry 88, 90.

W nieco późniejszym okresie pojawiły się m. in. takie recenzje:

- A. Grzymała-Siedlecki, *Neomesjaniści*. „*Tygodnik Ilustrowany*” 1912, nr 38; przedruk w książce *Ludzie i dzieła*. Kraków 1967, s. 147—151.
- T. Szantroch. „*Rydwan*” 1912, nr 11, s. 79—83.

J. Wierzyński, „*Ozimina*” *Berenta*. „Przegląd Wileński” 1912, s. 762—767 (nr okazowy)<sup>9</sup>.

Brak wyliczonych tutaj przyczynków do recepcji *Oziminy* wśród współczesnych Berentowi pociąga za sobą w NK kilka negatywnych następstw. W opisie bibliograficznym nie uwzględniono tego, że książka była postdatowana: wyszła jeszcze w 1910 roku. Ale o wiele ważniejszym problemem jest nieodzwierciedlenie tak szerokiego odzewu na niby elitarną i niezrozumiałą powieść, za jaką częstokroć uchodzi *Ozimina*. Przecie tych 21 dodatkowych recenzji wpływa w decydujący sposób na wizję odbioru dzieła przez współczesnych. Pominięcie tak wielkiej stosunkowo liczby wczesnych recenzji *Oziminy* nasunąć może jeszcze dwa inne wnioski: 1) świadom tej niekompletności bibliograficznej czytelnik z rezerwą będzie podchodził do podobnych zestawów informacyjnych w innych hasłach; 2) pominięcia te wskazują znów na pewne dysproporcje w układzie NK — w innych bowiem hasłach przywołuje się takie drobiazgowo przyczynki, o jakich czytelnikowi nawet by się nie śniło; np. w nekrologach i sprawozdaniach z uroczystości pogrzebowych Konopnickiej (t. 14, s. 427—428) pojawiają się m. in. tytuły tak rzadkich czasopism, jak: „Cepy”, „Diabeł”, „Dziennik Cieszyński” (pominięty przy *Oziminie*), „Dziennik Kijowski”, „Gazeta Poniedziałkowa”, „Głos Rzeszowski”, „Gwiazdka Cieszyńska”, „Metalowiec”, „Młot”, „Na ziemi naszej”, „Nowa Gazeta” (nie uwzględniona przy *Oziminie*), „Nowy Dzwonek”, „Pola Esperantisto”, „Prąd”, „Przodownica”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Ster”, „Wielkopolanin” (z Pittsburga).

A oto garść różnych przyczynków (które pojawiały się przed r. 1966) do hasła „Berent Waclaw”:

Opracowania ogólne

- S.-Lum, *Pisarze i uczeni o kwestii żydowskiej*. „Nasz Przegląd” 1925, nr 1.  
 B. Suchodolski, „*Pamiętnik Warszawski*” rok drugi — 1930. „Ruch Literacki” 1931, nr 2 (ocena „Pamiętnika Warszawskiego” z okresu redagowania go przez Berenta).  
 K. Czachowski, *W. Berent*. „Gazeta Polska” 1933, nr 333.  
 J. Świerżowicz, *Stanisław Wyspiański*. Trzemeszno 1933. Odb. z „Lecha” 1933, nr 53 (porównanie Wyspiańskiego z Berentem).  
 J. Lemański, *Wywiad u Berenta*. „Kurier Poranny” 1934, nr 56.  
 A. Szinagel, *Polscy akademicy w świetle antropologicznym*. „Światowid” 1936, nr 16.  
 A. Ważyk, *Choroba stylu*. „Odrodzenie” 1947, nr 42.  
 J. Kowalski, *Styl i stylistyka*. „Zeszyty Wrocławskie” 1947, nr 3, s. 94.  
 Z. Kubikowski, *Z zagadnień warsztatu pisarskiego W. Berenta. Szkic informacyjny*. „Ze skarbca kultury” 1952, nr 1.  
 W. Pietrzak, *Rachunek z dwudziestoleciem*. Warszawa 1955, s. 83—84.  
 L. Krzywicki, *Wspomnienia*. T. 3. Warszawa 1959, s. 247.  
 H. Naglerowa, *Pisał nie spiesząc się*. W: *Wspomnienia o pisarzach*. Londyn 1960, s. 33—39.  
 L. B. Grzeniewski, *Berent: poza biografią*. „Współczesność” 1961, nr 20 (por. *Spirale*, „Kultura” 1965, nr 20).  
 Z. Starowieyska-Morstinowa, *Ci, których spotykałam*. Warszawa 1962, s. 28—30.

<sup>9</sup> Większość przytoczonych tu danych zaczerpnąłem z pracy magisterskiej K. Zmysłowskiej pt. „*Ozimina*” *Waclawa Berenta*, wykonanej w 1962 r. pod kierunkiem T. Weissa (maszynopis znajduje się w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Śląskiego).

K. Irzykowski, *Notatki z życia, obserwacje i motywy*. Warszawa 1964, *passim*.

A. Maliszewski, *U brzegu mojej Wisły*. Warszawa 1964, s. 35—36, 351—352, 368—369.

#### Opracowania poszczególnych utworów

##### *Ozimina*

S. Kołaczkowski, *Juliusz Kaden w swym dziele ostatnim „Proch”*. „Prawda” 1913, nr 48. Przedruk w: *Pisma wybrane*. T. 1: *Portrety i zarysy literackie*. Warszawa 1968, s. 511—512 (porównanie *Ozimy* z *Prochem*).

Z. Bieńkowski, *Odmiany czasu. „Twórczość”* 1952, nr 2 (*Ozimina* jako antypowieść).

P. Hertz, „*Ozimina*”. „*Nowa Kultura*” 1958, nr 16. Przedruk w: *Domena polska*. Warszawa 1961, s. 171—174.

##### *Zywe kamienie*

Savitri [H. Zahorska], „*Zywe kamienie*”. „*Kurier Polski*” 1919, nr 91.

S. Skwarczyńska, *Stylizacja i jej miejsce w nauce o literaturze*. Warszawa 1959 (rotaprint); przedruk pt. *La stylisation et sa place dans la science de la littérature* w zbiorze: *Poetics. Poetyka. Поэтика* Warszawa 1961.

##### *Nurt*

J. Kleiner, *Powitanie знамениego dzieła*. „*Kurier Warszawski*” 1931, nr 57 (o *Wywłaszczeniu Muz*).

Z. Nałkowska, *Jaką najciekawszą książkę przeczytałam w r. 1934?* „*Prosto z mostu*” 1935, nr 4.

##### *Diogenes w kontuszu*

S. Flukowski. „*Tygodnik Ilustrowany*” 1938, nr 19.

M. Jordan [P. Hoffman], *Kasztelan i kanonik. Książka Wacława Berenta o dwu Jezierskich*. „*Epoka*” 1937, nr 20<sup>10</sup>.

##### *Zmierch wodzów*

Z. Konarzewski, *Opowieść o przeszłości. „Zmierch wodzów” Wacława Berenta*. „*Kronika Polski i Świata*” 1939, nr 28.

G. Timofiejew, „*Zmierch wodzów” Berenta*. „*Wymiary*” 1939, nr 12.

#### Recenzje przekładów

##### F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*

Z. Mysłakowski. „*Kwartalnik Filozoficzny*” 1922, nr 2.

S. Pieńkowski, *Jedwabiste zające i lisy biurkowe*. „*Myśl Narodowa*” 1934, nr 11.

##### Upaniszady Kena, *Isa* oraz fragment z *Wielkiej Aranyki*

J. Lorentowicz. „*Nowa Gazeta*” 1908, nr 190.

R. Minkiewicz, *U wiecznych wrót tęsknicy*. Warszawa 1910, s. 16.

Chcę tu zaznaczyć, że wcale nie przeszukiwałem wszystkich polskich bibliotek, by wydobyć jakieś rzadkie czasopisma i broszury. Większość powyższych danych zebrałem z opracowań znajdujących się pod ręką. Ile w takim razie odgłosów i przyczynków do twórczości Berenta czeka jeszcze na ujawnienie?

Na zakończenie moich pesymistycznych (co do możliwości ułożenia kompletnej książki bibliografii literackiej przełomu XIX i XX w.) rozważań nasuwa mi się następujący konstruktywny wniosek: niechże poloniści, którzy chcieliby się podzielić swoimi różnorodnymi uzupełnieniami do wydawanej obecnie serii NK,

<sup>10</sup> Inne recenzje *Diogenesa w kontuszu*, nie notowane przez NK (m. in. W. Horzycy w „*Pionie*”, J. Pietrkiewicza w „*Polsce Zbrojnej*”, J. Frühlinga w „*Kurierze Polskim*”), zacytowano w wyimkach w wyd. 1 *Zmierchu wodzów* Berenta (Warszawa 1939, s. 170—172).



przesyłają informacje do warszawskiej kartoteki Instytutu Badań Literackich (skąd mogłyby je czerpać osoby potrzebujące szczegółowych danych). W ten sposób wyszłoby na jaw wiele informacji bibliograficznych pominiętych przez NK i w końcowych tomach NK można by wyzyskać ważniejsze *addenda*.

*Jerzy Paszek*

Piotr Obrączka, *STUDIA NAD ŻYCIEM I TWÓRCZOŚCIĄ JANA AUGUSTA KISIELEWSKIEGO*. Opole 1973, ss. 148 + errata na wklejce. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu”. Seria B: Studia i Monografie. Nr 36.

Słusznie pisze autor w *Słowie wstępnym*, iż Jan August Kisielewski nie był nigdy pisarzem zapomnianym. Zebrana przez Obrączkę bibliografia liczy ponad 450 opracowań. Owe „opracowania” jednak okazują się niemal wyłącznie recenzjami, prac historycznoliterackich jest zaledwie kilka. To tłumaczy, dlaczego nie otrzymaliśmy monografii pisarza, lecz tylko studia nad jego życiem i twórczością.

Książka składa się z trzech części: I. *Szkic biograficzny*; II. *Z problemów dramaturgii Jana Augusta Kisielewskiego* (1. *Formowanie się dramatów*, 2. *U podstaw dramaturgii Jana Augusta Kisielewskiego*, 3. *W kręgu problematyki*, 4. *Uwagi o ironii i komizmie*); III. *Dzieje sceniczne dramatów Jana Augusta Kisielewskiego*. Najciekawsze są studia dotyczące biografii pisarza i recepcji scenicznej jego dramatów.

*Szkic biograficzny* to najobszerniejsze z dotychczasowych opracowań życia Kisielewskiego. Zbiera tu Obrączka informacje rozrzucone w źródłowych publikacjach Stanisława Helsztyńskiego, Adama Grzymały-Siedleckiego, a także we wspomnieniach — m. in. Jana Lorentowicza, Antoniego Waśkowskiego, Juliusza Germana, Edwarda Kozikowskiego, Ludwika Solskiego, Władysława Kłyszewskiego, Alfreda Wysockiego oraz żyjących obecnie członków rodziny pisarza. Obrączka zebrał sądy o nim zawarte w wydanych nie tak dawno zbiorach korespondencji Leopolda Staffa i Gabrieli Zapolskiej. Spożytkował felietony, recenzje, notatki prasowe, w których znalazły się materiały biograficzne. Nie pominął relacji Julii Kisielewskiej zachowanych w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy i w poznańskim Archiwum PAN. Przytoczył lub omówił listy Jana Augusta Kisielewskiego. Część z nich była już drukowana, część została tu opublikowana po raz pierwszy. Obrączka uzupełnił znaną korespondencję pisarza znalezionymi pojedynczymi listami do reżysera o niewiadomym nazwisku (1899), do Henryka Sienkiewicza (1909) i do Kornela Makuszyńskiego (1911)<sup>1</sup>. Dotarł do listów i dokumentów znajdujących się w posiadaniu rodziny pisarza. Sięgnął do katalogów ocen liceów w Rzeszowie i Tarnowie, których uczniem był przyszły dramaturg. Przytoczył akt zgonu Kisielewskiego. Opracował genealogię jego rodziny, sięgającą połowy XVIII wieku. Efektem żmudnych poszukiwań prowadzonych w dziesiątkach czasopism, w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych całego kraju, a także zagranicy, jest pełniejsza niż wszystkie dotychczasowe, drobiazgowa biografia pisarza. Jej proporcje ulegają jednak nieraz zachwianiu, gdyż autor szkicu przytaczał listy w całości, zamiast potraktować je (zgodnie z charakterem swej książki) jako źródło informacji.

<sup>1</sup> Należałoby tu włączyć jeszcze jeden tekst: nie publikowany dotąd list z r. 1901 (nie opatrzony datą) do T. Pawlikowskiego, znajdujący się w zbiorach prywatnych A. Woycickiego.